JAK BIEDRONKA POLA KROPECZKI ZDOBYŁA

Przyszła na świat malutka, malutka, malutka… biedroneczka. Była tak mała, jak… (okruszek, pyłek, ziarenko maku, ziarenko pieprzu). Otworzyła oczka, wyciągnęła ręce do góry…., na boki… i zaczęła ziewać… . Ach, jak pięknie jest na świecie i tyle wokół mnie biedronek. Wszystkie mają takie czerwone sukienki, jak ja! Ale dlaczego inne biedronki mają kropeczki, a ja nie mam ani jednej? Zasmuciła się mała biedronka i zaczęła płakać. Dlaczego płaczesz czerwona biedroneczko? – zapytał czułym głosem wiatr. - Bo nie mam na sukience ani jednej kropki. – zaszlochała biedronka. Wiatr pomyślał chwilę, zaszumiał i rzekł: - Fruń do ogrodu. Tam czerwona róża ma wielki problem. Małe mszyce chcą zniszczyć jej pachnące płatki. Jeśli pomożesz mi ją uratować, dostaniesz w nagrodę pierwszą kropeczkę. Biedronka uratowała kwiat róży, najadła się przy tym do syta, bo

zielone mszyce to ulubione przysmaki biedronek. Wtedy na jej czerwonej sukience pojawiła się pierwsza kropka, a wiatr odleciał machając do niej listkami drzew. Wkrótce potem dostała drugą kropkę – od muchomorka, który rósł przy drodze i miał dużo kropek na swoim kapeluszu. Trzecia kropka znienacka spadła wraz z deszczem. Pewnie wiatr mu powiedział o marzeniach biedronki. Czwartą kropkę w dziobie przyniosła biedronce sroka, zamachała skrzydłem i odfrunęła. Piątą kropkę dostała od motylka. Ale kto podarował jej szóstą kropkę? Zdjął ją ze swojego noska chłopczyk, a dając kropeczkę biedronce zaprosił ją do przedszkola.

ODPOWIEDZ NA PYTANIA

Dlaczego biedronka Pola była smutna?

Co poradził jej wiatr?

Od kogo otrzymała kropeczki?

Jeśli ty chcesz pomóc biedronce Poli,

wejdź do zakładki **„Prace plastyczne”**.